

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 96

Leszno, środa dnia 26-go kwietnia 1939 r.

Rok XX.

O realną pomoc dla polskości w Niemczech

Stosunek nas, społeczeństwa wolnej i wielkiej Ojczyzny, do zagadnienia polskiego w Niemczech, to jeden wielki rachunek grzechów, zaniedbań, przeoczeń.

Niejednokrotnie mówimy o znaczeniu zagadnienia polskiego w Niemczech. Niejednokrotnie podkreślamy żywe więzy uczuciowego stosunku, łączące nas z tą grupą rozproszoną po świecie części Narodu, która przecież nie tylko geograficznie jest nam najbliższa.

A jednak jakże dalecy jesteśmy od otoczenia tej półtoramilionowej rzeszy ludności opieką i pomocą, odpowiednią do potrzeb. Jakże dalecy jesteśmy od dostatecznej nawet znajomości istotnych warunków życia tej dwudziestej części całego naszego Narodu.

Ludność polska w Niemczech żyła zawsze w warunkach ciężkich. Jednakże przed wojną dzieliła ona dołę i niedołę z wielkim odłamem Narodu, całą ludnością dawnego zaboru pruskiego. Odbudowanie Państwa przyniosło za sobą pogorszenie losu tej części, która pozostała poza jego granicami. To, co dla całego Narodu było zjednoczeniem, dla Polaków pozostałych w granicach Rzeszy było jak gdyby nowym rozbiorem, było oddarciem ich od silniejszych ekonomicznie i politycznie terenów dawnego zaboru pruskiego, przy pozostawieniu dawnych warunków ucisku narodowego, przy utrzymaniu metod prowadzonej wszelkimi siłami i środkami germanizacji.

Sytuacja ludności polskiej w Niemczech pod rządami Republiki Weimarskiej była niezmiernie ciężka. Dochodząca do granic najbrutalniejszego cynizmu rozpiętość pomiędzy hasłami, gloszonymi przez Konstytucję Weimarską, a rzeczywistością życia wszystkich mniejszości w Niemczech, przede wszystkim zaś najliczniejszej i najsilniejszej mniejszości polskiej, niejednokrotnie była przedstawiona w prasie i publicystyce polskiej.

Przewrót hitlerowski przyniósł dalsze zaostrzenie sytuacji ludności polskiej wzmocnienie liczby aktów bezkarnego i krwawego teroru. Równocześnie prowadzona jest w dalszym ciągu mniej lub więcej jawna walka ze szkołą polską i instytucjami polskimi, a ludność polska w Niemczech pozbawiona została możliwości korzystania z szeregu podstawowych praw obywatelskich, gdyż obecny ustroj Rzeszy prawa te w wielkiej mierze rezerwuje dla obozu narodowo-socjalistycznego, jako dla jedynej uprawnionej do oddziaływania na bieg spraw w Rzeszy grupy politycznej wewnątrz Niemiec. Wystarczy podkreślić, iż troskę o zaspokojenie potrzeb szkolnych dwustu tysięcy dzieci polskich przejawia Państwo Niemieckie w jednej tylko formie, to jest w postaci utrzymania 8 publicznych szkółek państwowych, do których uczęszcza 155 dzieci, a więc o wiele mniej niżeli 1 dziecko na 1000 dzieci polskich.

Ludność polska w Niemczech należy wyłącznie niemal do warstw ubogich, niezdolnych do wydobycia dostatecznych środków materialnych na opędzenie potrzeb własnych placówek kulturalnych, stąd też obowiązek dostarczenia tych środków spada wielkim, lecz

Gen. Laidoner opuścił Polskę

Estonia odpowie z bronią w rękę jeśliby ktokolwiek usiłował ją zaatakować!

Warszawa. W poniedziałek po tygodniowym pobycie opuścił Polskę generał Laidoner wraz z małżonką i swi-

ęta. Przy odjeździe z Warszawy pożegnał gości marsz. Smigły-Rydz przy a-syście kompanii honorowej z orkiestrą.



24 bm. w godzinach przedpołudniowych opuścił Warszawę, udając się do Tallina, naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner, który w ciągu kilku ostatnich dni bawił w Polsce jako gość marsz. Smigłego Rydza. — Na zdjęciu gen. Laidoner z małżonką w towarzystwie marsz. Smigłego-Rydz a min. gen. Kasprzyckiego, gen. Stachewicza i generalicji na dworcu kolej.

Podobnie, jak przy przyjeździe dworzec był przybrany flagami o barwach Polski i Estonii.

Jak już donosiliśmy gen. Laidoner przyjął polskich dziennikarzy, z którymi podzielił się wrażeniami z Polski. Odpowiadając na pytania gen. Laidoner oświadczył:

„Stwierdzić mogę, oczywiście, iż panuje u nas zupełny spokój. Trzeba jednak przewidywać wypadki. Mamy nadzieję, iż pokój będzie utrzymany, ale trzeba być gotowym do obrony go z bronią w rękę. **Toteż jesteśmy gotowi.** Jeśliby ktokolwiek miał zakusy na nasz kraj, odpowiemy mu z bronią w rękę. Jest to nasza niezłomna decyzja. **Nie ma dla nas wyboru.**”

Na pytanie o charakter stosunków, łączących Estonię z jej sąsiadami, generał oświadcza, iż jego zdaniem Finlandia i Łotwa zajmują w powyżej przedstawionej sprawie identyczne stanowisko. Co do węzłów umownych, to Estonia posiada sojusz tylko z Łotwą. Podstawą stosunków z Rosją pozostają traktat pokoju i pakt o nieagresji.

Na zakończenie gen. Laidoner raz jeszcze wyraża zadowolenie, ze swego pobytu w Polsce, zaznaczając, iż zarówno on, jak i jego małżonka żywo odczuli niezwykłą uprzejmość przyjęcia.

„Widziałem, oświadcza generał dziennikarzom, iż Polska rozwija się z uderzającą szybkością. Jestem pewien, że rozwój ten będzie w przyszłości jeszcze szybszy, o ile tylko będziemy mieli pokój w tej części świata! Tego też życzę i Estonii, **ale zaznaczam, że jeśli trzeba się będzie bronić, jesteśmy gotowi.**”

Żałoba Polaków w Niemczech

Berlin. Z powodu zgonu przewodcy ludu polskiego w Niemczech, ks. patrona Bolesława Domańskiego napływają na ręce centrali Zw. Polaków w Niemczech nadal liczne kondolencje i telegramy.

We wtorek o godz. 9 odbyło się w katedrze św. Jadwigi uroczyste nabożeństwo, po którym nastąpiła eksportacja zwłok do Zakrzewa, gdzie w środę odbędzie się pogrzeb.

Naszym rodakom w Niemczech nie wolno mówić po polsku. — Nie mówmy w Polsce z Niemcami po niemiecku.

Zuchwałe aresztowanie korespond. „Kuriera Poznańskiego“ w Gdańsku

Szykanowanie redaktora — który pisał prawdę o Gdańsku

Gdynia, 24. 4. W niedzielę po południu policja Gdańska aresztowała na przejeździe granicznym korespondenta „Kuriera Pozn.“ red. Edwarda Piszczka. Aresztowanego pod eskortą czterech umundurowanych policjantów przewieziono karetką do prezydium policji w Gdańsku. Tam redaktor Piszcz osadzony został w brudnej i nieopalonej celi, gdzie kazano mu się rozebrać do kosiuli. W ten sposób aresztowany spędził noc.

W poniedziałek rano przesłuchiwało go siedmiu „radców kryminalnych“ pod przewodnictwem dyrektora Glasa. Zarzucano mu, że w swych korespondencjach do dzienników polskich i w innych, a przede wszystkim skandynawskich tendencyjnie przedstawia sytuację w Gdańsku. Na wieść o aresztowaniu red. Piszczka interweniował niezwłocznie Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku.

Red. Piszczka wypuszczono na wol-

ność o godz. 11-ej. Jednocześnie ogłoszono, że został on uwolniony o godz. 10-tej, by w ten sposób pomniejszyć znaczenie interwencji Syndykatu Dziennikarzy.

Fakt aresztowania dziennikarza polskiego jest oburzający. Jest to już trzeci wypadek tego rodzaju w ciągu ostatnich tygodni. Fakt przewiezienia aresztowanego pod eskortą czterech umundurowanych policjantów jest wyrażną szykaną.

Szczytem bezczelności było pobranie od niego 3 zł za wyżywienie, które składało się z odpadków, nie nadających się do spożycia. Metody policji gdańskiej dążą do zastraszenia dziennikarzy, informujących o tym, co się dzieje w Wolnym Mieście. Należy się spodziewać, że polskie władze wyciągną odpowiednie konsekwencje i nie dopuszczą do podobnych zaiść w przyszłości.

ważnym ciężarem na społeczeństwo polskie w kraju.

Duże znaczenie ma tu zarówno pomoc bezpośrednia, jak np. na szkolnictwo polskie w Niemczech, jak również pośrednia, a mianowicie opieka nad naszymi ziemiami przygranicznymi, które zależnie od stanu swego położenia gospodarczego i kulturalnego mo-

gą odegrać b. poważną rolę przez oddziaływanie moralne na drugą stronę.

Należy bowiem uświadomić sobie, że istotnym zagadnieniem dla nas nie jest w żadnym razie rozproszony na terenie całej Rzeczypospolitej element niemiecki, lecz w zwartej masie w liczbie ponad milion ludzi zamieszkująca własne te terytoria pograniczne — ludność

polska.

To też przez należyte uświadomienie sobie stanu rzeczy można dojść do naprawienia zaniedbań. Nie trzeba, by przypominała nam o nich dopiero historia, ta „korektorka wieczna“, czujna, uważna, lecz, niestety, w korekcie swej zawsze spóźniona, nie zostawiająca czasu na naprawienie błędów.

Pożar transatlantyku „Paris“ spowodowany przez nieuwagę dozorca okrętowego

Paryż. Cezar Franck, dozorca okrętowy, zatrudniony na statku „Paris“ aresztowany został pod zarzutem spowodowania przez nieuwagę pożaru na transatlantyku francuskim.

Obowiązkiem Francka wraz z 15 innymi dozorcami było skontrolować powierzoną jego nadzorowi część statku. Przesłuchiwany od dwóch dni przez policję zeznawał początkowo, że zrobił to i oświadczył, że około godz. 21 zerwał przypadkowo przewody elektryczne, zasilające w prąd przenośne reflektory. Udał się wówczas do pełniącego służbę elektrotechnika, aby powiadomił go o zaszłym wypadku. Gdy przechodził koło drzwi piekarni nie zauważył niczego podejrzanego. W kilkanaście sekund później posłyszał trzask i obejrzawszy się ujrzał w oknie piekarni płomienie.

Wersję powyższą Franck odwołał w niedzielę po południu, oświadczając, że tego wieczoru był w swojej kabine, zamiast patrolować korytarze statku, i że poprzednią wersję wymyślił, nie chcąc się przyznać do niedbal-

stwa. Policja dokonała rewizji w mieszkaniu Francka w Hawrze.

Z Cherbourga donoszą, że począwszy od soboty władze zarządziły obustronną ochronę francuskich szlaków kolejowych, w szczególności linii Paryż—Cherbourg i Paryż—Bordeaux. Ochronę tę powierzono siłom oddziałom żandarmerii i wojska, które strzegą wszystkich mostów, tunelów oraz innych punktów.

Zarządzenie wydano celem udaremnienia aktów sabotażu na pociągi, przywożące pasażerów do parowców transoceanicznych. Zwiększona czujność nad tymi liniami pozostaje w związku również z ochroną transpor-

tu złota, wartości 200 milionów franków, który w najbliższych dniach ma być załadowany na pokład „Aquitanii“.

Roosevelt o mało ofiarą katastrofy

Waszyngton, 23. 4. Prezydent Roosevelt powracając z Virginii, gdzie odwiedził swego syna uniknął na jednym z przedmieść Waszyngtonu poważnego wypadku samochodowego. — Dzięki przytomności umysłu szofera, auto prezydenta zostało nagle zahamowane w odległości kilku centymetrów zaledwie od pędzącego na skrzyżowaniu ulic samochodu. Pomimo sygnałów

Polonia kanadyjska na FON

Ottawa. Polonia kanadyjska zebrała dotychczas około 4.000 dolarów na F. O. N. Akcja dalszej zbiórki, w której biorą udział wszystkie organizacje, rozwija się pomyślnie.

agentów należących do eskorty prezydenta samochód, który o mało nie spowodował katastrofy, popędził dalej nie zatrzymując się.

Polityka w karykaturze



Hr. Kanya
min. spr. zagr. królestwa Węgier.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21 kwietnia 1939 r.

Waluty	kur.	przed
Belgi belgijskie	88.95	89.24
Dolary amerykańskie	5.30	5.32 1/2
Florency holenderskie	281.10	282.82
Franki francuskie	14.04	14.14
Franki szwajcarskie	118.50	119.30
Fanty angielskie	24.80	24.86
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Liry włoskie	16.30	16.90
Marki niemieckie srebrne	77.00	79.50
Obbligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnątrzne 61.50		
3% inwestycji. I em. 83.50 serie nie notowan		
3% inwest. II em. 81.00 serie. 85'01		
5% konwers		
4% premiowa dolarowa 34.25		
4 1/2% konsolid. 63.00 62.50 ost. setki i drobne		
4 1/2% Ziem. seria piąta 60.00 59.50 59.25		

Żołnierze niemieccy uciekają do Polski

W Rzeszy panuje głód i nędza

Kato wice. Do szpitala w Lublińcu odstawiono umundurowanego żołnierza niemieckiego, który został ranny, gdy wraz z kolegą usiłował przez „zieloną“ granicę zbiec do Polski. Towarzysza zabił Niemcy podczas przekraczania granicy.

Podczas przesłuchiwania żołnierz stwierdził, że pochodzi z Berlina i wraz z zabitym kolegą przebywał na terenie Sudetów. Obaj postanowili zbiec do Polski, ponieważ w Niemczech panuje głód i nędza, a w wojsku jest nieudzielne traktowanie. Uciekinier oświad-

czył, iż woli w najgorszych warunkach przebywać w Polsce, niż wracać do Niemiec.

Skąd nadeszły telegramy gratulacyjne

dla kanclerza Hitlera

Berlin. Podając szczegóły, dotyczące obchodu rocznicy urodzin kanclerza Hitlera, agencje niemieckie zamieszczają pełną listę telegramów gratulacyjnych wystosowanych przez sze-

fów państw — zwyczajem lat uprzednich także i w tym roku do kanclerza Hitlera.

Według tej listy telegramy gratulacyjne wystosowali: król i cesarz Wiktor Emanuel, cesarz Japonii, królowie Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Rumunii, Szwecji, Norwegii, Danii, Belgii, Grecji, Egiptu i Afganistanu, cesarz Mandżuko, królowa Niderlandii, Wielka Księżna Luksemburgu, książę regent Paweł jugosłowiański, regent Iraku oraz rada regencyjna Siamu, regent węgierski Horthy, szef państwa hiszpańskiego gen. Franco, prezydenci: Polski, Finlandii, Litwy, Turcji, Chin, Boliwii oraz ks. Liechtensteina, następnie depesze wysłali: premier Mussolini, marszałek Balbo i Graziani, oraz min. Ciano, b. król Bułgarii Ferdynand oraz b. premier jugosłowiański dr Stojadinowicz.

Ślub Annabeli z Tyronem Power

Paryż. Popołudniowa prasa francuska donosi, że w niedzielę pod Hollywood w Ameryce odbył się ślub słynnej gwiazdy filmowej francuskiej Annabeli ze znanym gwiazdorem filmowym amerykańskim Tyronem Power.

Przy uroczystości ślubu, który odbył się tylko w najściślejszym kole przyjaciół, świadkiem pana młodego był gwiazdor filmowy Don Ameche, a świadkiem panny młodej pani Pat Pa-

terson, żona znanego francuskiego reżysera filmowego Charles Bqyer.

Annabella, której nazwisko właściwe brzmi Suzanne Charpentier, staje się wskutek ślubu obywatelką Stanów Zjednoczonych.

Zamieszka ona w Beverley Hills pod Hollywood.

Pożyczka O. P. L. — to samolotów róż, co w imię Wolnej Polski — zwycięski jstoczą bój.

Serca w rozterce

40

P wieść współczesna

(Dokończenie).

Mówiąc to wyjął gruby złożony papier. Rozłożył go i podał Andrzejowi. Był to rejentalny akt kupna Jeleniec na imię Andrzeja i Iny.

Andrzej zaniemógł z wrażeń, a głębokie wzruszenie odbiło się na jego twarzy.

— Jerzy... ale dlaczego zrobiłeś to na nasze imię, nie na swoje... To przede wszystkim tobie się należy...

— Nie, kochani, drodzy moi... Ja jestem człowiek sterany, zmęczony, niczego już od życia nie pragnący i nie wyglądający. Jedyne, jakiego miałem, osiągnąłem. Wyście młodzieńcy oboje, macie dzieci, będzie dla nich spuścizna. A ja będę miał pokój w

oficynie i... będę waszym rezydentem! — roześmiał się dobrodusznie i łagodnie.

— Będiesz zawsze pierwszą osobą w Jeleniach! — zawyrokowała Ina i pierwszy we wszystkim będziesz miał głos.

— Jerzy, Jerzy! — wołał Andrzej. Co za szczęśliwy dzień! Twój powrót przede wszystkim, a potem ta wiadomość o Jeleniach... A wiesz, że dzisiaj jeszcze Ina dawała na Mszę św. na twoją intencję?

— Szczerze były wasze dla mnie uczucia, więc i Bóg wysłuchał waszych modlitw.

— Ojciec także z nami zamieszka, prawda?

— Oczywiście! — odparł Jerzy. — Gdzieżby stary miał się kołatać na ostatnie swoje lata po cudzych kątach. Wróci do prastarego rodzinnego swego gniazda!

— A Wyczółkowski? — zapytała Ina.

— Znasz go? — odpowiedział pytaniem Jerzy.

— Znam, bardzo lubię i bardzo szanuję

tego waszego na prawdę oddanego wam przyjaciela.

— Będzie u nas leśniczym.

— Tak, tak, Jurku! Masz rację. On też powinien wrócić tam, skąd wyszedł na służbę do obcych ludzi.

W miesiąc po niespodziewanym przyjeździe Jerzego, cała rodzina przeprowadziła się do Jeleniec. Trudno opisać te wszystkie momenty serdecznych i radosnych wzruszeń, jakie przeżyła cała rodzina przy powrocie do starych swoich kątów.

Jerzy i Andrzej niby dwa małe chłopaki uganiaли po wszystkich zakamarkach starego obrzymliego dworu, ogrodu, i zabudowań gospodarskich. Mały Jurek, Jędrus i Józio nie mogli nadążyć za ojcem i stryjem, nie mogli też nadążyć z zadawaniem nieskończonych pytań, dotyczących minionych przeżyć z tych miejsc starszego pokolenia.

Wkrótce życie potoczyło się normalnym biegiem, wypełnione rzetelną pracą w atmosferze szczerzej, prawdziwej, głębokiej i gorącej miłości rodzinnej.

Stryj Jerzy, zawsze starannie wygolony, jak Anglik, podpierając się laską i kulejąc na jedną nogę, całe dni spędzał w obrzymych lasach.

Wychodził zawsze ze strzelbą na ramieniu, ale nikt nigdy nie widział, aby przyniósł kiedykolwiek jakąś upolowaną zwierzynę... nikt nie słyszał wystrzału z jego strzelby...

Natomiast dziwy-dziweńka umiał opowiadać o wszystkich zwierzątkach leśnych, polnych i wodnych. Podobno też — to kiedyś w wielkiej tajemnicy, zdradził Andrzejowi Wyczółkowski — umiał porozumiewać się ze zwierzętami i gadał z nimi jak z ludźmi. Szczególną też miłością otaczał... dziki.

— Tak, proszę pana dziedzica — Wyczółkowski zaniechał teraz w stosunku do Andrzeja tytułu „pana doktora“ — nasz „pan inżynier“ (tego nie zmienił), sam widziałem, tak gadał raz do starej lochy, że nie mu nie mówiła, kiedy z małymi warchlakami zabawiał się i nawet na ręce je brał...

— KONIEC. —

Odpust świętego Wojciecha

w Gnieźnie zgromadził około 20 tysięcy wiernych

Gniezno. Tegoroczny odpust św. Wojciecha nie zgromadził tylu pątników, co lata ubiegłe.

Z Poznania przybyły 4 pociągi popularne z 2400 osób, z Bydgoszczy, 1 pociąg, z 500 osób, z Inowrocławia 400 osób, z Wrześni 700 osób, z Jarocina 400 osób, z Mogilna 300 osób, a kolejka powiatowa przywiozła 2700 osób. Pociągi planowe przywiozły około 1500 osób.

W uroczystym nabożeństwie wzięło udział około 20 tys. osób.

Gród Lecha tradycyjnym zwyczajem przybrał w tym dniu godową szatę, w różnych punktach miasta rozwieszono girlandy.

Krótko przed godz. 10 przybył samochodem do Gniezna J. Em. ks. kardynał Hlond.

W pochodzie procesyjnym, przy dźwiękach fanfar z wieży bazyliki, ks. kan. Grajner przeniósł relikwie św. Wojciecha ze skarbcza do konfesji.

Duchowieństwo z ks. biskupem Laubitzem na czele udało się następnie do pałacu arcybiskupiego, aby stamtąd wyprowadzić ks. Prymasa do katedry. Tu nastąpiło powitanie przez chór prymasowski pod dyktando ks. kan. Tłoczyńskiego i rozpoczęła się msza św. pontyfikalna, którą celebrował ks. Prymas w asyście ks. inf. Krzeszkiewicza i liczego kleru. Chór katedralny odśpiewał mszę B-dur Haydna, oraz na Offertorium „Pani Angelicus“ Fauchey'a. W prezbiterium bazyliki zasiadła kapituła gnieźnieńska oraz przedstawiciele kapituły poznańskiej, a mianowicie ks. biskup Dymek, ks. inf. Prądyński, ks. kan. Stepczyński, ks. Szulc, ks. Kupski i ks. kan. dr Głowiński. Akcję Katolicką reprezentował ks. Marlewski, ks. Banaszak, oraz prezes p. Paruszewski. Władze cywilne reprezentował starosta gnieźnieński Kasprzak, prezydent miasta Maćkowiak i prezes Sądu Okręgowego Osten-Sacken.

Po uroczystej mszy św. udano się mimo niepogody przed pałac arcybiskupi, gdzie z balkonu wygłosił płomienne kazanie złotousty kapłan ks. inf. Prądyński.

Po nabożeństwie zebrała się przed pałacem arcybiskupim delegacja Katolickiego Stow. Mężów diecezji gnieźnieńskiej ze sztandarami, do której m. in. przemówił ks. kardynał Hlond, kończąc swą przemowę „Niech żyje Polska!“ i udzielił arcybiskupiego błogosławieństwa. Wspomniana organizacja wysłała telegramy hołdownicze do nuncjusza Cortesiego, Prezydenta R. P. i marsz. Śmigłego Rydza.

Następnie odbyła się wielka procesja z Najsw. Sakramentem wokoło katedry, a po oddaniu czci relikwiom przez kler, odniesiono je do skarbcza, a następnie w pochodzie procesyjnym udano się przed pałac arcybiskupi.

Tu w serdecznych słowach przemówił do wiernych, ks. biskup Laubitz, a potężna manifestacja katolicka zakończyła się odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.



Obrany ponownie prezydent Francji Lebrun w towarzystwie swej małżonki.

PCK przysposobi ludność do samoobrony

Polski Czerwony Krzyż na zlecenie Ministerstwa Opieki Społecznej przystępuje do akcji przysposobienia ludności Państwa w samoobronie sanitarnej i przeciwlotniczo-gazowej. Zalecenie to wiąże najściślej Polski Czerwony Krzyż z olbrzymią większością obywateli, których życie i zdrowie porusza się w ten sposób troszczyć P. C. K.

Cała ta olbrzymia akcja wykonana być musi na koszt P. C. K., który o tyle będzie w materialnej możliwości podolania tej pracy, o ile spotka się z powszechną pomocą i poparciem. Gdy zatem każdy obywatel ma osobiście korzystać z usług i pracy P. C. K., rzeczą zrozumiałą jest, że pierwszym jego obowiązkiem jest zapisanie się w poczet członków tej instytucji. Społeczeństwo dla zapewnienia sobie pomocy w czasie wojny powołało do życia Polski Czerwony Krzyż. W imię zatem bezpieczeństwa własnego i swych najbliższych, każdy powinien współdziałać z Polskim Czerwonym Krzyżem.

Trzeba ponadto zważyć, że poza olbrzymim zadaniem wyszkolenia ludności w samoobronie rat.-san.,-oplg., na Polskim Czerwonym Krzyżu leżą niezmiernie ważne obowiązki w dziedzinie wyszkolenia fachowego personelu ratowniczego i pielęgnarskiego, przygotowania materiałów leczniczych i opatrunkowych, ekwipunków ratowniczych i środków transportowych. Wszystkie te przygotowania są dla zapewnienia pomocy i ratunku obywatelom w czasie wojny. Groźba przeżywanym obecnie przez świat cały przemian, wymaga doraźnej realizacji tych przygotowań.

Obywatelu! Polski Czerwony Krzyż odwołuje się w waszym własnym interesie do waszej pomocy!

Składajcie ofiary, zaplujcie się na członków P. C. K., zgłaszajcie udział do formacji ochotniczych P. C. K.!

Pomóżcie Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi ratować was!

Zgłoszenia na członków P. C. K. przyjmuje się w kasie Powiatowej Kasy Komunalnej codziennie w godzinach urzędowych.

St. Zjednoczone nie będą mogły zachować neutralności

Waszyngton, 4. Republikański senator Borah wyraził na posiedzeniu komisji spraw zagr. senatu pogląd, że opinia amerykańska już tak stanowczo ugruntowała swój sąd o sytuacji europejskiej, że niemożliwe jest utrzymanie ścisłej neutralności.

Sen. Borah powołał się na oświadczenie znanej amerykańskiej profesorki Heleny Taft-Manning, wypowiedziane na posiedzeniu rzeczoznawców komisji spraw zagr., mówiąc, że „zaszły już fakty, które uniemożliwiają innym narodom uważać nas za neutralnych“. Borah podkreślił, że jego słowa nie odnoszą się do żadnego określonego oświadczenia, tego czy innego członka rządu federalnego, lecz raczej do przemian, jakie zaszły w opinii amerykańskiej i jej stosunku do państw total-

nich. Komisja spraw zagr. senatu sama napotyka na trudności, pragnąc zachować krytyczne i bezstronne stanowisko.

Szwajcaria zaopatruje się

Berlin. Departament gospodarczy Rady Związkowej ma w najbliższym czasie wydać zarządzenie, nakładające na ludność obowiązek zgromadzenia zapasów żywności na 2 miesiące. Zapasy te mają obejmować: cukier, ryż, produkty strączkowe, mąkę i wyroby mączne, produkty owsiane i jęczmienne, kasze, tłuszcze, jadalne, masło, oliwę. Od obowiązku gromadzenia zapasów mają być zwolnione osoby, znajdujące się w trudnym położeniu materialnym.

Bawiący w Polsce - naczelny wódz armii estońskiej gen. Lai- doner zwiedził w towarzystwie gen. Litwinowicza COP



Niemiecki szybowiec zabił się pod Obornikami

Oborniki. Na polu Niemca Koellera w gromadzie Dąbrówka Leśna, pod Obornikami, wylądował przymusowo w niedzielę o godz. 16,30 niemiecki szybowiec D-4 — 800, o rozpiętości skrzydeł 16 metrów.

Szybowiec prowadził 27-letni nauczyciel niemieckiej szkoły szybowcowej w Trebinie, Ludwik Hoffmann.

Szybowiec przyznał do Polski stosunkowo silny wiatr.

Jako pierwszy zauważył opadający samolot przejeżdżający przypadkowo samochodem kierownik wydziału meliandkowego Zarządu Miejskiego w Obornikach Wiktor Grosty, który zawiadomił o tym władze policyjne.

Kierowcę szybowca odstawiono do posterunku P. P. w Obornikach.

W Pradze nie wolno fotografować...

Praga, 23. 4. Władze wydały zakaz dokonywania publicznych zdjęć na ulicach miasta pod rygorem konfiskaty aparatów fotograficznych i nałożenia na winnych wysokich kar.

Katastrofa bombowca

Casa blanca. 23. 4. Czteromotorowy bombowiec typu Farman, lecący do Casablanki podczas lotu, z niewyjaśnionych przyczyn zapalił się i spadł w miejscowości Elaicun w pobliżu Uojda. — Z pod szczątków samolotu wydobyto zwęglone szczątki 6-ciu członków załogi.

Wiadomości z bliska i z daleka

Zuchwała kradzież dokonana w Gołaszynie

Bojanowo — W nocy z 7 na 8 kwietnia br. dokonano zuchwałej kradzieży na szkole Gustawa Riedla z Gołaszyna. Mianowicie sprawcy wylamali okno od spiżarni, a następnie weszli do wne-

trza tejże, zabrali na szkodę Riedla większą ilość mięsa, masła, smalcu i wyrobów mięsnych ogólnej wartości 70 zł.

Nieszczęście chciało, że jednemu ze sprawców w czasie pospiesznego ładowa-

nia łupu wypadło z kieszeni wezwanie sądowe, które też po ulotnieniu się sprawców pozostało na miejscu czynu. Za sprawcami wszczęto niezwłocznie dochodzenia policyjne, w wyniku których Policja oczywiście pierwsze swe kroki skierowała do mieszkania osoby wskazanej na adresie zagubionego wezwania sądowego, który to adres odpowiadał w zupełności sprawcy kradzieży.

W toku rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu tej osoby, której nazwiska narazie nie ujawnia się, Policja znalazła istotnie część skradzionego łupu, który też zabrano i zwrócono poszkodowanemu.

W czasie przesłuchania sprawca przyznał się do kradzieży, a ponadto wskazał on współnika kradzieży, za który to czyn niebawem staną obydwoj przed Sądem.

Wykopaliska k. Łucka

Łuck. — Przy budowie gmachu pedagogium Liceum w Krzemieniu natrafiono na starą sklepioną piwnicę, w której znaleziono dobrze zachowane szczątki kafilii glinianych o charakterystycznych wzorach oraz monety srebrne i miedziane z okresu króla Stanisława Augusta.



„Ruch Towarowy“

właśc.: Kleczyński - Trzęsowski
LESZNO

Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

koncesjonowany przewóz urządzeń domow. na cały obszar państwa polskiego

Za odgrazanie się swej matce otrzymał sześć miesięcy więzienia

Bojanowo. — Wyrokami ostatniego posiedzenia miejscowego Sądu Grodzkiego skazani zostali: 1) Andrzej Ast z Leszna za to, że macosze swej Annie Ast groził, że ją zabije — na karę więzienia przez 6 miesięcy; 2) Ryszard Runk z Bojanowa za przywłaszczenie sobie powierzonych przedmiotów — na karę aresztu przez 3 miesiące z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Ponadto skazani zostali za kradzież zboża: Antoni Kaczmarek z Rokosowa na 1 miesiąc aresztu z warunkowym zawieszeniem na 2 lata, dalej Walenty Wawrzynowicz z Ponieca na dwa miesiące aresztu z warunkowym zawieszeniem na 2 lata i wreszcie Wojciechowski Stanisław i Morryson Stanisław obydwoj na karę więzienia po sześć miesięcy z warunkowym zawieszeniem na 2 lata.

Wynik strzelań Bractwa Kurków.

w Lesznie

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Lesznie urządziło w dniach 15 i 16 bm. strzelanie o legat br. Kuntzego Józefa, połączone ze strzelaniem celem zasilenia funduszu na budowę kościoła św. Szczepana Zwycięzcy w strzelaniu do tarczy legatowej zostali br. br. Smolanowicz Teo-

dor, Dr Stanisław Polewski i Biechowiak Walenty.

Najcelniejsze strzały do tarczy funduszowej oddali br. br. Dr Stanisław Polewski, dyr. Ludwik Bethge, Król Kurkowy i Matuszak Maksymilian.

Nadmienić należy, że br. Smolanowicz zdobył dotychczas już czwartą tarcz pamiątkową br. Kuntzego, a br. Dr Stanisław Polewski trzecią tarcz pamiątkową strzelania na zasilenie funduszu budowy kościoła.

Obrady Zw. Komunaln. Kas Oszczędności

Poznań. — W sobotę 29 kwietnia obradować będzie w Poznaniu walne zgromadzenie Związku Komunalnych Kas Oszczędności, na którym nastąpi sprawozdanie władz związkowych oraz dokonany zostanie wybór zastępcy prezesa związku.

Tragiczna katastrofa samochodowa

Szofer ranny. Cyklista, przyczyna katastrofy zginął na miejscu

Kalisz. — Na szosie Konin — Rychwał miała miejsce wstrząsająca katastrofa samochodowa.

Szosa tą przejeżdżało auto, należące do dyr. K. K. O. w Koninie p. Edwarda Bartosika. Poza właścicielem znajdował się w aucie szofer i dwie panie. W pewnej chwili szofer zauważył na szosie jadącego nieprzeprisaną stroną rowerzystę i chcąc

go wyminąć, skręcił w bok. W tym momencie maszyna zarzuciła i uderzyła o drzewo, przyczem doszło do zderzenia z rowerzystą. Ten ostatni padł trupem na miejscu. Wszyscy pasażerowie samochodu oraz szofer zostali ranni.

Krowa zmasakrowała wieśniaczkę

Bydgoszcz. — W zagrodzie rolnika Adama Koeniga w Dzierżni pod Gębiami wydarzył się niezwykle wypadek. W czasie przechodzenia żony gospodarza przez podwórze rzuciła się na nią niespodziewanie krowa i przewróciła rolniczkę na ziemię.

Uderzenie było tak silne, że Koenigowa doznała złamania obojczyka oraz szeregu poważnych obrażeń ciała. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

Pracownia Krawiecka

„Elegant“

K. Draheim - Leszno

ul. Narutowicza 84 (róg Rynek)

wykonuje

wszelkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowsz. żurnali ubrania

z najlepszych materiałów Bielsku do 120 — ed.

71-letni teść zabójcą zięcia

Toruń. — Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Brodnicy odbyła się rozprawa przeciwko 71-letniemu Leonardowi Wronkowskiemu, oskarżonemu o zamordowanie swe zięcia Kazimierza Dembińskiego z Karbowa.

W wyniku rozprawy Wronkowski skazany został na 6 lat więzienia.

Radloprogram

Sobota, 26. kwietnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze.“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży „Nasz koncert“. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Przyszłość ludzi o wykształceniu handlowym“ — odczyt. 16,35 Recital śpiewaczy. 17,00 Odczyt wojskowy. 17,15 „Sonety instrumentalne“. 18,00 Piosenki włoskich prowincji. 18,30 „Nasz język“. 18,40 „Montujemy Tygodnik Dźwiękowy“. 19,03 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert chopinowski. 21,45 Fragmenty z książki Aliny Świdorskiej „O Krasińskim“. 22,05 Muzyka krajów kolonialnych. 22,40 Pieśń morza — Philipp Gaubert. 22,05 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogadanka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Nowe płyty Lucyny Szczepańskiej. 18,15 Jutrzejczy „Czwartek“ Artura Górskiego w Pałacu Działyńskich. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 18,30 „Jak mówimy“. 20,00 „Rozwój uprawy tytoniu“. 22,05 Z twórczości Cesara Francka. 22,20 Z tygodnia na tydzień.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,15 Sofia. „Wesołe kumoszki z Windsoru“ — opera kom. 20,00 Sztokholm. „Messa da Requiem“ — 20,30 Radio Paryż. „Wiosna w Paryżu“ — program rozrywkowy. 21,00 Florencia. „Andrzej Chenier“ — opera.

Nadmierna uprzejmość wobec Niemców nie jest zaletą — lecz słabością.

URZĘDOWA CEDULA

GIĘLDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 24. 4. 1939
Pełenica	20,75—21,25
Zyto	15,00—15,25
Jęczmień 678-678 g-l.	18,25—18,75
Jęczmień 700-720 g-l.	19,00—19,50
Owies stand. I	16,10—16,50
Owies stand II.	15,50—16,00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	38,5—40,50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	35,75—38,25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	28,75—31,25
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	26,25—27,25
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc.	31,75—32,75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	27,25—28,25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	24,75—25,75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	26,00—26,75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	24,50—25,25
Mąka ziemn. supieror wł. w.	29,50—32,50
Otręby pszenne grube stand.	14,25—14,75
Otręby pszenne średnie stand.	12,50—13,25
Otręby żytnie stand.	11,75—12,75
Otręby jęczmienne	12,50—13,25
Groch Wiktoria	31,00—35,00
Groch zielony (Holger)	25,50—27,50
Zubin złoty	14,10—14,50
Zubin niebieski	13,10—13,50
Szardelis	21,00—23,00
Rzepak orzmy	53,50—54,50
Rzepak jary	50,50—51,50
Siemianina	64,00—67,00
Mak niebieski	91,00—94,00
Gorzycyca	55,00—58,00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 ps.	113,00—118,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	220,00—260,00
Koniczyna szwedzka	190,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	63,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	25,00—30,00
Przełot	85,00—91,00
Rajgras	120,00—135,00
Tymotka	43,00—50,00
Makuchy lniane w tafelach	24,50—25,50
Makuchy rzepakowe w tafelach	13,50—14,50
Siano zwykle luzem	5,75—6,25
„ zwykle prasowane	6,75—7,25
„ nadnotekkie luzem	6,25—6,75
„ nadnotekkie prasowane	7,25—7,75
Słoma pszenna luzem	1,50—1,75
„ pszenna prasowana	2,25—2,75
„ żytnia luzem	1,75—2,25
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,50—1,75
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmieńna luzem	1,50—1,75
„ jęczmieńna prasowana	2,25—2,50

3 biurka orzechowe polerowane wewn. machoń po 70 zł. Szafę do rzeczy za 20 zł. Biblioteki orzech. nowe po 100 zł — sprzeda

Matyklasiński

Leszno, Nowy Rynek 2

Zespoły i Towarzystwa

Stow. Zyw. Róż. Matek 57,90 zł; Kat. Stow. Robotn. Polskich 100 zł; Pap. Dzieło Rozkrz. Wiary 10 zł; Koło Ministrantów 100 zł; z okazji egz. mistrz. Cechu ślusarskiego 40 zł; Stow. Zyw. Róż. Panien 100 zł; z okazji egzam. cechu szewskiego 6,50 zł; Urzęd. Poczłowi MKKO. 50 zł; Zw. Maszynistów Kol. Koło Leszno 100 zł; Stow. Zyw. Róż. Matek 100 zł; Tow. Przem. Rzem. 100 zł; Stow. Zyw. Róż. Panien 41,30 zł; Stow. Zyw. Róż. Matek 21,50 zł; Drukarnia Leszczyńska 3% Poż. Inwest. 100 zł; Cech Kolodziejski 50 zł; Parafialna Akcja Kat. 100 zł; Grono Naucz. P. Liceum Ped. 100 zł; Prac. Drukarni Leszczyńskiej 7,40 III Zakon św. O. Franciszka 20 zł; 13 róz. Panien St. Zyw. Róż. 10 zł; Komunalna Kasa Oszczędności I rata w myśl deklaracji z dnia 23 I 39 r. 1,500 zł.

Serdeczne „Bóg zapłać“ składa Komitet Budowy Kościoła.

Kronika dnia:

Środa	Marka Ewang.
26	Wschód słońca g. 4,19
	Zachód słońca g. 18,43
	Wschód księż. g. 9,20
	Zachód księż. g. 0,14
KW IECIEŃ	

Wtorek, dnia 25 4 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 7,5, wiatr płd. 2 ms. lekkie zachm. Ciśnienie atmosferyczne 743,9, wilgotność 72 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 13,4, najniższa plus 2,1. Opadu 0 mm.

LESZNO

1) **Odnaczenie.** Za pracę społeczną odznaczeni zostali brązowymi Krzyżami Zasługi pp. Fr. Michalak i St. Nowaczyk.

2) **Sodalicia Marińska Panów.** Zebranie Sod. Mar. Panów odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 20 w biurze parafialnym. W dniu tym o godz. 7,15 zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym.

3) **Ważne zebranie Stow. Pań Miłośniczek św. Wincentego a Paulo** odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 17 w Ratuszu.

4) **Rodzina Wojskowa** podaje do wiadomości członkiń, że w środę, dnia 26 bm. o godz. 8-mej rano odbędzie się Msza św. w kaplicy Sióstr Emerytek przy ul. Pańderewskiego z okazji 15-go Zjazdu Rady Okręgowej Poznańskiej R. W. Uprasza się o liczny udział członkiń w nabożeństwie.

5) **Do artykułu sprawozdawczego p. t. „Pulk piechoty w Lesznie spełnia swój obowiązek.”** W artykule p. t. „Pulk piechoty w Lesznie spełnia swój obowiązek” na str. 11 z dnia 23 bm. zniekształcone zostało nazwisko p. kpt. Marciniaka w 13 wierszu, w 3-cim łamie co niniejszym prostujemy.

6) **Uwaga Stowarzyszenia!** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej okręg Leszno zwołuje na dzień 2 lipca br. w Lesznie swój zlot okręgowy. Prosi zatem wszystkie Stowarzyszenia i organizacje, aby w dniu tym żadnym imprez nie urządzały. Kierownictwo okręgowe.

7) **Leszczyńskie Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki** Dnia 27 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim odbędzie się zebranie Zarządu. Sprawy ważne. To też prosi się na to zebranie nie tylko Członków Zarządu i Kierowników wszystkich Sekcyj, lecz również i zastępców oraz sekretarzy.

8) **Koło Kobiet LOPP.** Dnia 25 bm. o godz. 20-tej w auli szkoły powszechnej nr. 2 przy pl. dr. Metziga odbędzie się plenarne zebranie, na którym p. Dr Szpunarowa wygłosi referat o obronie osobistej i zbiorowej oraz o przygotowaniu tamponu — maski. Uprasza się o liczne przybycie członkiń i gości. Zarząd.

9) **Zebranie plenarne Z. P. O. K.** odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 17 w śniadalni Gimnazjum i Liceum Męskiego przy ul. Kurpińskiego.

Złoto i oszczędności na FON i Pożyczkę Obrony P-lotniczej

W K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego zanotowano w dniach ostatnich kilka wypadków świadczących o dużej ofiarności na FON, oraz w związku z subskrypcją Pożyczki Obrony Przeciwołotniczej.

Między innymi złożyła w wym. instytucji na FON p. starościna Stelmachowska 2 złote zegarki, a jej córka Halina uczennica gimnazjalna całe swoje oszczędności w kwocie zł 400, — na Pożyczkę Obrony Przeciwołotniczej.

Równocześnie Henryk Pilarczyk z Leszna uczeń gimnazjalny, przeznaczył wszystkie swoje uciufane pieniądze w KKO. Powiatu Leszczyńskiego w sumie zł 100 na cele Pożyczki.

Długie Stare i Długie N na FON

W dniu 17 bm. odbyło się zebranie Komitetu Obchodu 3 Maja, na którym uchwalono przeznaczyć na F. O. N. zł 20,—. Prócz tego po 5,— zł ofiarowali: Ochotn. Straż Pożarna Długie Stare i Długie Nowe, Koło Śpiewu „Moniuszki”, KSM. i KSMZ.

Wszyscy powinni podpisywać P. O. P.

Z wczorajszego zebrania Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwołotniczej

Leszno. — W ub. poniedziałek o godz. 17,30 odbyło się zebranie plenarne Komitetu i poszczególnych prezesów organizacji i zawodów w celu złożenia dokładnych danych o subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwołotniczej.

Po zagajeniu odczytał p. burmistrz Kowalski okólnik traktujący o odznaczeniach tych wszystkich, którzy wydatną pracą lub ofiarą nadzwyczajną przyczynią się do zwiększenia tej pożyczki.

Naszym atoli zdaniem nikt z tego korzystać nie powinien, gdyż jest to obowiązek czysto patriotyczny, za który odznaczeń nie powinno się wydawać. Wśród obecnych na sali słyszano się sprzeciwy

tak rychłego wynagradzania za tę pracę.

Następnie również p. burmistrz Kowalski odczytał nadesłane oświadczenie, że Duchowieństwo składa wedle normy ofiary w Kurii, że Wielkopolski skład kawy „Weska” płaci w Gdyni, że Sąd Okręg. złożył 2.640 zł itd.

Dr W. Wojdon złożył sprawozdanie z akcji pożyczkowej. Mamy dotąd subskrybowanych 170.380 zł. Daleko nam więc jeszcze do sumy, którą złożyć winniśmy, t. j. 300.000 zł.

Następnie składali sprawozdania p. J. Metelski ze strony kupców (34.020), do czego dojdzie ma jeszcze pewna suma. Inżynier Churas z przemysłu — p. Siwek ze

strony cechów (9.710 zł) (7 cechów jeszcze nie dało), p. Olejniczak dotarł do niezrzeszonych (7.260 zł), Wice starosta Krause ze Starostwa 2.600 zł z Wydziału Pow. 1.700 zł, Dr Błażejczyk od Lekarzy Ubezpiecz. Społ. (3.700) od innych Lekarzy 3.940, od Aptekarzy 1.340 zł. Dr Jórge od urzędników Ubezpiecz. Społ. 10.500 zł, Insp. Zajda od nauczycielstwa 11.280 zł, od pracowników Inspekt. i części nauczycieli 4.200 zł. Dyr. Prauziński (Bank Polski) 4.800 zł, Adwokat Krause od adwokatów 1.800 zł, Tow. właścicieli nieruchomości dotąd nie subskrybowało. Poczta dała 5.500 zł a emeryci 620 zł, Akcyza 1.100 zł, Restauratorzy 2.620 zł, Urzędnicy kolejowi 30.720 zł, Towarzystwo Kolejarzy 1000 zł, Sokół żeński 100 zł, Policja około 3.000, Podoficerowie Rezerwy 100 zł, Straż Pożarna 100 zł, Komisja międzyszkolna 6.500 zł, T. N. S. W. 200 zł, Urzędnicy miejscy 6.980 zł, 13-cie związków zrzeszonych w L. Kom. Poroz. 37.700 zł, Zw. Nauc. Polskiego 5.000 zł, Urząd Celnicy 100 zł, Automobilści 1.570, Stronnictwo Narodowe 329 zł, Dentyści 1000 zł itd.

Sumy te jednak nie dają dokładnego pojęcia, gdyż wielu z podpisujących zapisanych jest w dwóch organizacjach. — Stwierdzono jednak po długiej i gorącej nawet dyskusji, że liczni obywatele i to bardzo bogaci podpisali istanowczo za mało i to odnosi się do wszystkich prawie zawodów i kategorii organizacji. — Uderzająco małe kwoty w stosunku do majątku sprawiły, że odczytano imiennie subskrypcje. Wykazało się więc namacalnie, kto i ile dał. Oburzenie było nawet na sali z powodu tak małego zrozumienia obowiązku w tak ważnej chwili.

W dyskusji udział brało bardzo wielu. Ostatecznie zgodzono się na to, że prezesi opl. gaz. do piątku obejdą swe bloki i od każdego obywatela odbiorą dokładne dane ile i gdzie subskrybował. Zwracamy się więc do wszystkich, by spieszyli i wedle „sumienia polskiego” wpłacali tyle, ile tylko mogą — gdyż w sobotę 30. 4. br. odczytane będą imiennie wszystkie listy składkowe. Opinia publiczna też ma przecież swoją wagę i znaczenie.

Są bowiem ludzie ubodzy, którzy ponad normę przepisana subskrybowali i ostatni grosz ze siebie wyciągnęli, a ludzie dobrze sytuowani, bogaci, skąpią na ten cel — co jest rzeczą co najmniej dziwną i bolesną.

Czekamy więc na opamiętanie się i wpłacenie odpowiednio wysokich sum stosownie do swego majątku.

Tegoroczne „Dni Kolonialne”

Z uwagi na potrzebę mocnego zaakcentowania w roku bieżącym zarówno spraw morskich jak i kolonialnych, tegoroczne „Dni Kolonialne” odbędą się na obszarze całej Polski wspólnie z „Dniami Morza” pod hasłem „Morze i kolonie podstawą rozwoju politycznego i gospodarczego Polski.”

Łączną manifestację na rzecz naszych spraw kolonialnych i morskich odbędą się w terminie przewidzianym dla „Dni Morza” tj. pod koniec czerwca br.

Na terenie szkół młodzież nasza zapo-

znawać się będzie dokładniej z zagadnieniem kolonialnym w ostatnim tygodniu kwietnia br.

W związku z szkolnymi obchodami „Dni Kolonialnych”, Koło Szkolne L. M. K. przy Liceum Pedagogicznym i Szkole ćwiczeń urzęda wystawę propagandową zastępującą na zwiedzenie nie tylko przez młodzież szkolną, lecz także przez dorosłych.

Szczegóły dotyczące wystawy propagandowej podane będą w najbliższym komunikacie.

Uwaga! Emeryci i wdowy po kolejarzach

W chwili, gdy cały Naród daje wyraz swym patriotycznym uczuciom i jedności dążącej do ugruntowania wolności i niepodległości spieszy tłumnie do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwołotniczej, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych chcąc umożliwić również emerytom i wdowom po pracownikach P. K. P. wzięcia udziału w ogólnej akcji subskrybowania P. O. P. wydała polecenie wszystkim urzędem kole-

jowym przyjmowania deklaracji od emerytów i wdów.

Na czas potrażeń na P. O. P. wstrzymuje się spłatę zaliczek od uposażenia. Niechaj nikogo nie braknie przy wspólnym wysiłku Narodu.

Deklaracje przyjmuje stacja Leszno — (biuro stacyjne) w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Z życia Tow. Rzemieślniczo-Przemysłow. w Lesznie

Leszno. — W dniu wczorajszym wieczorem odbyło się zebranie Tow. Rzem. Przemysłowego na salce Hotelu Polskiego. Po zagajeniu przez prezesa p. Rygusa i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania p. prof. Szpunar wygłosił interesującą prelekcję o istocie totalizmu i faszyzmu, w której w sposób bardzo wyczerpujący przedstawił wszystkie zagadnienia związane z tymi nowoczesnymi ustrojami państwowymi, od strony których z powodu ich dynamiki i tendencji imperialistycznych zagraża światu poważne niebezpieczeństwo.

Niewdzięczna służąca okradła swego chlebobdawcę

Dnia 23 bm. służąca Maria Węgrzyn okradła budowniczego p. Toboła, zam. przy ul. Wschowskiej i z łupem uciekła w niewiadomym kierunku. Złodziejka, która zgodzona była dopiero 1 bm. zabrała swemu chlebobdawcy i zegarek, bieliznę i odcież ogólnej wartości ok. 300 zł.

Policja ściga Węgrzynównę.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) KSMZ. 25 bm. g. 19,45 lekcja matura przy pl. Kościuszki; g. 20 zebranie kierownictwa w Ognisku. Ważne sprawy.

k) Zebranie Koła Samolizstała. Mi. Nar. przy Str. Nar. pl. Leszno 26 bm. g. 20,15 w świetlicy S. N. z referatem „Duch Romana Dmowskiego zwycięża.”

k) KSM. 25 bm. g. 20 zbiórka zastępu „Sokół” w Ognisku.

ZABOROWO

zo) „Nowowiejski”. W środę o godz. 20 lekcja śpiewu. Przybycie wszystkich czynnych członków obowiązkowe. Występ 3-go Maja.

zo) Ważne roczne zebranie Z. P. O. K. odbędzie się w niedzielę, 30 kwietnia br. o godz. 3 po poł. w nowej szkole w Zaborowie. Uprasza się członkinię o punktualne przybycie. Zarząd.

Interesujących wywodów prelegenta słuchano z wielkim zainteresowaniem i podziękowano za nie rzesistymi oklaskami.

W dalszym ciągu zalatwiono szereg spraw organizacyjnych. Pomiędzy innymi uchwalono subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwołotniczej w kwocie 200 zł z kasy Towarzystwa.

Po omówieniu kilku spraw dotyczących rzemiosła — zebranie zakończono.

„Bieg gońca motorowego” w Rawiczu

W ubiegłą niedzielę odbył się raid pod nazwą „Bieg gońca motorowego”, który zgromadził w Rawiczu liczne szeregi motocyklistów. Wprawdzie nie wszyscy brali udział w raidzie, jednak większa część przybyłych 21 maszyn podążyła na start. Najsilniej reprezentowany był Leszczyński Klub Motocyklowy z Leszna, biorąc udział w raidzie w sile 12 maszyn. Z Poznania startowały 4 maszyny i z Rawicza 5 maszyn.

Zgodnie z zapowiedzianym programem o godz. 13-tej odbyła się odprawa uczestników, po czym wyruszone na Rynek, gdzie w zwartym szeregu ustawiono maszyny. Raport w imieniu p. Starosty odebrał p. Wice starosta z rąk kapitana rawickiego p. H. Gawrona.

O godz. 13,30 nastąpił start maszyn i to w kolejności co 3 minuty. Trasa wynosiła 110 klm. i prowadziła przez Jutrosin — Miejską Górkę — Krobie — Ponic — Gościejewice — Kłapowo — strzebnica Tarchalin — Bojanowo i Rawicz. Wszędzie jednakże trzeba się było zgłaszać w punktach kontrolnych, a na strzelniczy jeźdźcy musieli i oddać po 5 ostrych strzałach. Również krótko przed Rawiczem urządzono teren zagazowany iperytem, — gdzie trzeba było nałożyć maskę gazową i maszynę przepchnąć głębokim rowem w promieniu 50 do 60 mtr. Meta znajdowała się przed Hotelem Centralnym w Rawiczu.

Ważną się przed Hotelem Centralnym w Rawiczu.

Najlepszym zawodnikiem w ogólnej klasyfikacji okazał się p. Adam Perek z LKM. Leszno na Triumfie, uzyskując I miejsce; II miejsce zajął p. Bernard Handke z LKM. Leszno na Triumfie oraz III m. na Raleigh p. Wacław Otto, kapitan z LKM. Leszno; IV miejsce zajął p. Heinze z Rawicza na D. K. W.

Wszyscy uczestnicy którzy przejechali przepisową trasę, otrzymali piękne dyplomy.

Należałoby podnieść inicjatywę prezesa rawickiego Moto-Klubu p. Dwornika, gdyż organizacja raidu była sprawna, aczkolwiek wymagała wiele trudu i intensywnej pracy.

Zainteresowanie raidem społeczeństwa rawickiego jak i przyległych miasteczek i wsi było wspaniałe i przyczyniło się do podniesienia tężyny motoryzacyjnej w naszym Województwie.

Po ogłoszeniu wyników, które nastąpiło około godz. 8-mej i przemówieniach pp. prezesa Dwornika, inż. Modzelewskiego z Poznania uczestnika raidu z ramienia Unii z Poznania oraz prezesa L. K. M. Dolaty — brać motocyklowa podążyła do swych domów.

Najnowsze żurnale na składzie.

Wykonuję garderobę męską i damską
po niskich cenach

PAWLAK IGNACY
mistrz krawiecki — Dypl. krajowy
LESZNO, ul. Leszczyńskich nr. 26 (parter)

Bogata kolekcja materii białych

Na sezon letni!

połączam kapelusze damskie w wielkim wyborze i po niebywałych niskich cenach — także fasonuje, czyści i farbuję kapelusze damskie i męskie według najnowszych modeli

Maria Miedzinska
LESZNO G. NARUTOWICZA 1.

Książeczki. Legitymacje dotyczące pomocy leczniczej dla pracowników rolnych, leśnych, ogrodowych i t. p.

wyszły z druku i są do nabycia po 15 gr

w DRUKARNI Leszczyńskiej
Leszno - Wolności 21. Tel. 61.

Zarząd Miejski ogłasza niniejszym Przetarg nieograniczony na dostawę materiału drogowego w nast. ilości

- 1) 80,0 m³ kostki drobnej, nieregularnej z kamienia polnego o wysokości 13 do 14 cm., ze stopą o ca 3/4 powierzchni fr. ulica Łaziebna.
- 2) 130,0 mb krawężników ciosanych z kamienia polnego o wysokości 30 do 35 cm. i szerokości 10 do 12 cm., o długości najmniej 30 cm. z ostrą krawędzią do sznur fr. ulica Łaziebna.
- 3) 120,0 m³ ostrego gruboziarnistego żwiru do brukowania z żwirowni w Gronowie fr. ulica Łaziebna.
- 4) 50,0 m³ kostki drobnej, nieregularnej z kamienia polnego jak poz. 1. fr. ul. Głogowska.
- 5) 400,0 mb krawężników ciosanych z kamienia polnego o rozmiarach jak poz. 2. fr. ulica Głogowska.
- 6) 160,0 m³ ostrego gruboziarnistego żwiru jak poz. 3. fr. ul. Głogowska.
- 7) 400 m³ czystego, ostrego piasku pod szosowanie fr. ul. Głogowska.

Materiał podany pod poz. 1, 3, 4, 6 i 7 należy ustawić na wskazanym miejscu w przyrządach dających się mierzyć, przyczem odlicza się od pomierzonego materiału 10% na osadzenie

Materiał podany dla ulicy Głogowskiej należy dostarczyć do 20 maja br., materiał podany dla ulicy Łaziebnej należy dostarczyć 1 sierpnia br.

Oferty według przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 29. I. 37. r. o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu, oraz instytucji prawa publicznego należy składać w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie. Na kopercie należy umieścić napis „Oferta przetargowa na dostawę kostki, krawężników i żwiru Otwarcie dnia 6-tego maja 1939 r. godz. 12-ta.” Ofertę należy złożyć w Miejskim Urzędzie Technicznym w Ratuszu pokój nr. 18. do dnia 6 maja 1939 r., najpóźniej do g. 12-tej, gdzie w obecności oferentów nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Główniej Kasy Miejskiej, że wadium we wysokości 5% sumy ofertowej zostało złożone w gotówce lub papierach wartościowych.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert wzgl. wybór pomiędzy reflektantami niezależnie od wysokości sum ofertowych.

Zarząd Miejski przyjmuje również oferty na poszczególne materiały wzgl. dostawę mniejszej ilości materiałów.

Oferent zobowiązany jest zatrudnić przy wyrobie kostki tylko pracowników wskazanych przez Biuro Rejestracji Bezrobotnych w Lesznie.

Leszno, dnia 24 kwietnia 1939 r.
ZARZĄD MIEJSKI
burmistrz (Kowalski)

Biuro Pośrednictwa Pracy Leszno
ul. Zielona 12

na zapotrzebowania na wykwalifikowane kucharki, gospoście na majątki, pokojówki i wszelką służbę dom

Dalsze
maszyny do pisan'a do dyspozycji Wiadomości, Leszno, ul. Zielona 6. m. 4.

1 pokój duży
i kuchnia do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 34. Zgł. u gospodarza.

Rower damski
w bardzo dobrym stanie okazjnie sprzedam. F-ma „Stop” Skład rowerów - części zamienne - wypożyczalnia rowerów - Leszno, G. Narutowicza 72.

Ondulacja trwała
FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną. Ceny konkurencyjne.
T. Kuśnierek
Leszno, Leszczyńskich 43.

Uczeń
syn uczciwych rodziców mający chęć wyuczyć się w zawodzie cukierniczo-piekarskim może się zgłosić. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie.

3 pokoje
i kuchnia z przynależnościami od 1. 6. br. do wynajęcia. Zgł. Leszno, Piłsudskiego 40.

Sączki drenarskie
2, 3, 4 i 6 calowe w każdej ilości po umiarkowanej cenie poleca Cegielnia Parowa w Drzeczkuwie, pow. Leszno.

Przedsiębiorstwo
blacharsko - dekarские instalacyjne
Wawrzyniec Schaefer
Leszno - ul. Kościelna 7
Tel. 176 Tel. 176.

Większy dom
mieszkalny o 2 pokojach z kuchnią i wszelkimi przynależnościami, ogród owocowy i warzywny, nadający się emer. urzęd. w pobliżu Leszna, od 1. 5. rb. tanio do wydzierżawienia. Blższych inf. udzieli, Leszno, ul. Komeńskiego 38 m. 3.

Złóż ofiarę
na budowę nowego kościoła w Lesznie. !!!

Pomocnik
piekarski, samodzielny, młody, może się zaraz zgłosić. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie.

5 pokojowe
mieszkanie komfortowe z balkonem i pokojem dla służby w Rynku nr. 33 od zaraz do wynajęcia J. Rybacki - Leszno, Rynek 33.

Rower dziecięcy
dwo-kołowy w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia PONIEC, Rynek 22

Szopa
na rozbiórkę do sprzedania. Zgł. Leszno, Marz. Piłsudskiego 25. (parter).


Ostrzegam przed
dalszym rozsiewaniem nieprawdziwych wieści o mej osobie w przeciwnym razie pociągnę winnych do odpowiedzialności sądowej. Stanisław Michalski - Leszno, ul. Więzienna 14.

Zakupuję
wszelkie butelki od wina, koniaku, monopolowe i tp. oraz szmaty, skóry, stare żelazo, szkło, kości, papier, wszelkie metale itp.

Leszczyńska Centrala
butelek i zakup surowców
Stefan Sommerfeld
LESZNO
ulica G. Narutowicza 63.

Odpadki kuchenne
przyjmuję z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Pokoje
dobrze umeblowane, oddzielne wejście, łazienka, z utrzymaniem, dla inteligentnych osób, zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 46. I. m. 2. I. wejście.



za drobne ogłoszenie w piśmie naszym nie będzie uszczerbkiem dla nikogo. Każda praktyczna gospośia poszukująca służby domowej, czy też zamierzająca wynająć pokoje — coś sprzedać lub kupić — postąpi rozsądnie — gdy zajdzie wprost do administracji lub jednej z filii naszego pisma i tam nada drobne ogłoszenie

†
Dnia 24 bm. o g. 14,30 zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza matka i teściowa śp.

Stanisława Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 27 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Gronowie.
W smutku pogrążony
syn Józef Grodzki z żoną

Kino Palaces

Dziś we wtorek dnia 25 bm. oczekiwana przez wszystkich **wielka atrakcyjna premiera!**

Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło filmowe produkcji francuskiej. Wielki film morski p. t.

„Czterech na posterunku”

Potężny dramat wielkiej młodocianej miłości - miłości ojca i syna do jednej kobiety!

W rolach głównych:
wiktor Francen - Marcelle Chantal

Akcja pełna napięcia i momentów dramatycznych! Walka z żywiołem morskim Poświęcenie obowiązku dla miłości!

Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Na włosne lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętolechowska 2.

Radość fotografowania
udostępnił system ratalny „Kodak”

„Kodak”
Vollenda 620
anast. f. 4,5 migawka Compur — format zdjęć 6x9 cm.

gotówką zł. 11.- reszta na 12 rat.

Rewelacyjne błony „Kodak”
Panatomic-X

DROGERIA i PERFUMERIA
Hurt. **Józef Chojnacki** Detal.
Rynek, 35. Tel. 270.

Księgarnia i skład papieru
Adama Krajewicza
Leszno - Marszałka Józefa Piłsudskiego 53

poleca
książki - albumy - pamiątki
przybory piśmienne

zadaniem irodek reklamowy nie zastąpi ogłoszenia!